

PRZEBIEG MODLITWY WSTAWIENNICZEJ O UWOLNIENIE I UZDROWIENIE

Proponując poniższy przebieg modlitwy wstawienniczej, zakładam podstawową wiedzę o znaczeniu, warunkach i skuteczności modlitwy w życiu chrześcijańskim według Bożego Objawienia i nauki Kościoła.

Autor - Ks. dr Marian Piątkowski - kordynator posługi polskich egzorcystów, wykładowca na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

UWAGI WPROWADZAJĄCE

1. Należy odróżnić modlitwę o uwolnienie i uzdrowienie od uroczystego egzorcyzmu

Egzorcyzm uroczysty nad osobą, u której stwierdzono opętanie diabelskie (szatan wówczas zamieszkuje w ciele człowieka) jest obrzędem liturgicznym sprawowanym według Rytuału Rzymskiego z r. 1998 (tłumaczenie polskie wydane w r. 2000) przez kapłana egzorcystę posiadającego specjalne stałe lub doraźne upoważnienie ordynariusza. Prawdziwe opętanie zdarza się rzadko i wymaga starannego rozeznania wykluczającego zwykłą chorobę, także przy pomocy lekarza.

Potrzeba modlitwy o uwolnienie zachodzi często. Jej celem jest usunięcie szkodliwego działania złych duchów wywierających od zewnątrz zły wpływ na ciało i psychikę człowieka. Objawami demonicznymi są różne zniewolenia, nerwice, udręki psychiczne, nie mające żadnego realnego uzasadnienia lęki, agresje, rozpacz, myśli natrętne itp., a także różne dolegliwości fizyczne. Trzeba nauczyć się odróżniać je od zwykłych chorób somatycznych i psychicznych, do czego nieraz będzie potrzebna pomoc lekarza. Modlitwę o uwolnienie i uzdrowienie może przeprowadzać każdy kapłan, a nawet dobrze przygotowana osoba świecka z ewentualną pomocą zespołu.

Po modlitwie o uwolnienie należy zawsze modlić się o napełnienie Duchem Świętym oraz o uzdrowienie duchowe i w razie potrzeby fizyczne. Jeżeli dolegliwość ma pochodzenie czysto naturalne (bez udziału złych duchów), modlimy się o uzdrowienie albo osobiście, albo odsyłając do grupy modlitwy wstawienniczej, np. z Odnowy w Duchu Świętym i ewentualnie do lekarza.

2. Każdy egzorcysta lub inny kapłan pełniący posługę modlitwy o uwolnienie i uzdrowienie znajduje z czasem własny sposób jej prowadzenia. Podany tu schemat opiera się na doświadczeniach własnych i cudzych. Różne proponowane schematy i teksty modlitw można znaleźć w literaturze.

3. Nie zawsze potrzebne jest przechodzenie przez wszystkie podane niżej etapy. Należy rozeznąć, co jest rzeczywiście potrzebne.

4. Na pierwsze spotkanie dobrze jest przeznaczyć godzinę czasu, na dalsze wystarczy mniej, według rozeznania, np. pół godziny. Najdogodniej jest umawiać się na określony dzień i godzinę. Niekiedy wystarczy po wstępnym rozeznaniu odesłać do grupy modlitewnej służącej modlitwą wstawienniczą, by mieć czas na trudniejsze przypadki. Jeśli potrzeba, zalecamy udanie się do lekarza.

5. Miejsce spotkania powinno być spokojne i zapewniające dyskrecję, z krucyfiksem i wizerunkiem Maryi.

6. Pożyteczne pomoce: Pismo św., woda święcona egzorcyzmowana, poświęcony olej, modlitewnik, rytuał, zestaw różnych modlitw o uwolnienie i uzdrowienie.

7. W modlitwie może uczestniczyć, jeśli to nie byłoby krępujące dla osoby omadlanej, kilkuosobowy zespół pomocniczy, zwłaszcza osoby obdarzone charyzmatami rozeznania, prorokowania, skutecznej modlitwy.

Modlitwę prowadzi kapłan, inni modlą się po cichu, a głośno tylko za jego zgodą. Niekiedy ze względu na dyskrecję modli się sam ksiądz.

8. Jeśli to tylko możliwe, modlimy się w stroju duchownym.

I. WSTĘP

1. Przed przyjęciem „petenta” chwila modlitwy o pomoc Bożą (np. wezwanie Ducha Świętego o prowadzenie modlitwy, o obecność i wstawiennictwo Maryi, Aniołów czy Świętych). Jeżeli modli się zespół, dobrze jest poprosić nadto o oddalenie myśli i uczuć niechętnych i o dar jedności.

2. Życzliwe przywitanie, by pierwszy kontakt był miły i odprężający. Jeśli wypada, można taktownie zaproponować: „Pozwól, że podczas modlitwy będziemy do ciebie mówić po imieniu”. To stwarza atmosferę rodzinnej bliskości.

3. Krótka modlitwa wstępna razem z proszącym, np. Pod Twoją obronę, wezwanie Matko Dobrej Rady..., Królowo Aniołów...

4. Zaproszenie do zajęcia miejsca.

5. Rozmowa - wywiad, zwykle kierowana, by pominąć rzeczy nieistotne. Staramy się rozeznąć, czy chodzi o problem zdrowotny, religijny czy moralny, naturalny czy pozaprzyszrodzony.

a) Jest pożyteczne notować najważniejsze sprawy, dla każdej osoby na oddzielnej karcie, zapisując także nazwisko, imię, wiek, adres, telefon, zawód, stan (czy małżeństwo sakramentalne). Zapewnić o całkowitej dyskrecji, notatki będą pożyteczne przy dalszych spotkaniach; adres i telefon ułatwią ewentualną zmianę terminu kolejnego spotkania.

b) Jeżeli przychodzi kilka osób, np. matka z córką, małżonkowie, pytamy, kto ma problem. Najpierw rozmawiamy osobno z osobą towarzyszącą. Jeśli przyszła nie osoba potrzebująca modlitwy, ale ktoś z jej bliskich, modlimy się nad osobą przybyłą zastępczo, jak gdyby tamta była obecna i zachęcamy, by ją przyprowadzono, jeśli to możliwe, w innym terminie.

c) Pytamy, o co mamy Pana Boga prosić. To pozwala zrozumieć, czego proszący oczekuje jako owocu modlitwy. Nadto doświadczenie wskazuje, że modlitwa o konkretną łaskę bywa skuteczniejsza niż ogólna.

d) Pytanie o aktualne objawy niepokojące (podobnie jak lekarz pyta, co dolega, a dopiero potem szuka przyczyny).

e) Pytanie o ewentualną diagnozę lekarską i przebieg leczenia. Często przychodzą osoby leczące się u neurologa czy psychiatry.

f) Pytanie, czy początek objawów kojarzy się z jakimś znaczącym wydarzeniem, przeżyciem; niekiedy potrzebne jest sięgnięcie do okresu prenatalnego (stosunek matki do ciąży: niechęć, myśl o aborcji).

g) Pytanie o kontakty z okultyzmem, kiedy i jakie (wywoływanie duchów, telepatia, podróże astralne, wiara w moc amuletów, talizmanów, fascynacja złem, wróżenie, kontakty z magami, jasnowidzami), sektami, New Age, satanizmem, korzystanie z medycyny niekonwencjonalnej (reiki, energoterapia, akupunktura, radiestezja itp.), o praktyki wschodnich metod medytacyjnych. Wszystko to może powodować naturalne szkody w psychice, albo demoniczne następstwa cielesne, psychiczne lub duchowe (stany depresji, lęków agresji, natręctwa myślowe – bluźnierstwa, myśli obsesyjne innego rodzaju, pokusy samobójcze itp.).

h) Pytanie o przekleństwa (złorzeczenia, a nie zwykle wulgaryzmy) zwłaszcza ze strony rodziców i krewnych, o rzucony „zły urok”, lub inne wydarzenia z życia, mogące mieć związek z obecnymi dolegliwościami, np. u kobiet o aborcję.

i) Pytanie o uzależnienie alkoholowe, narkotyczne, hazardowe, erotyczne.

6. Po tym wszystkim próba diagnozy: choroba (nerwica, psychoza czy inna), czy działanie demoniczne. Niekiedy zachodzi jedno i drugie, objawy działania złych duchów bywają podobne do chorobowych (np. myśli bluźniercze mogą wynikać z nerwicy natręctw i działania diabła).

7. Zależnie od diagnozy: skierowanie do lekarza, egzorcyzm, modlitwa o uwolnienie i uzdrowienie. Zdecydowanie odradzamy korzystanie z medycyny niekonwencjonalnej. Jeżeli proszący nie chce z niej zrezygnować, modlitwa będzie z reguły nieskuteczna. Nigdy jednak nie odsyłamy nikogo bez pociechy, modlitwy o pomoc Bożą i błogosławieństwo. Przy modlitwie o uzdrowienie i uwolnienie pouczamy, że nie my uzdrawiamy i uwalniamy od złego, ale Pan Jezus i że to nie musi nastąpić natychmiast. Niekiedy potrzebna będzie wielokrotna modlitwa.

8. Pożyteczne jest zapytanie o historię życia religijnego, czy były w tej dziedzinie kryzysy, czym były spowodowane. Można w sposób ogólny zapytać o przebieg życia moralnego (jeśli penitent zechce się wypowiedzieć bez wymuszania), ponieważ trudności mogą mieć przyczynę w grzechach. Jeżeli z wywiadu wynika, że proszący o pomoc potrzebuje nawrócenia, zachęcamy do sakramentu spowiedzi św. Kapłan, jeśli jest obecny, może zaproponować przed modlitwą posługę spowiedzi, czuwając jednak, by w dalszym przebiegu modlitwy zachować tajemnicę. Dobrze jest zapytać podczas spowiedzi o ważność poprzednich spowiedzi, rozeznaczyć ewentualną potrzebę spowiedzi generalnej. Troska o integralność wyznania może wymagać zapytania o grzechy pomijane nieraz przez penitentów, zwłaszcza z I i VI przykazania Dekalogu (zaniedbanie podstawowych praktyk religijnych, udział w praktykach okultystycznych, wiara w horoskopy, w reinkarnacje itp.), z V przykazania (aborcja, uzależnienia alkoholowe, narkotyczne i inne) i z VII przykazania (np. krzywdy wyrządzone przy podziale spadku).

II. PRZEBIEG MODLITWY

1. Osobę proszącą o pomoc sadzamy naprzeciw krzyża i wizerunku Maryi. Jest najdogodniej, gdy ksiądz stoi podczas modlitwy nieco za nią z boku. Jeśli modli się zespół, wówczas otacza ją półkręgiem.
2. Pokropienie wodą święconą osób i miejsca z odpowiednią krótką modlitwą. Wytłumaczyć, że nie jest to zabieg magiczny.
3. Nałożenie stuły i zapalenie świecy.
4. Zachęta, by osoba omadlana włączyła się sercem do modlitwy.
5. Akt wiary w obecność Chrystusa, nawiązujący np. do Mt 18,20 (Gdzie dwaj albo trzej...). Podkreślić, rzeczywistą obecność Chrystusa miłującego, którego znamy z Ewangelii i który za życia na ziemi nikomu nie odmówił uzdrowienia.
6. Prośba o wstawiennictwo Maryi, św. Michała, innych Aniołów i Świętych, np. św. Ojca Pio.
7. W razie potrzeby (zwłaszcza jeśli ktoś praktykował okultyzm lub miał kontakt z innymi religiami, wykonywał niechrześcijańskie akty kultu, brał udział w niechrześcijańskich inicjacjach) należy dokonać aktu wyrzeczenia się zła i odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych, wyrzec się wszelkich talizmanów, amuletów, innych przedmiotów pogańskich posiadanych czy noszonych „na szczęście”, a także zachęcić do pełnego przebaczenia krzywdzicielom, co stanowi jeden z warunków skuteczności modlitwy.
8. Akty dziękczynienia i wielbienia za otrzymane dobrodziejstwa (np. za dar życia, chrzest, inne sakramenty, za plan Boży, za miejsce w niebie przygotowane od wieków, za wszystkie dary otrzymane od Pana Boga za pośrednictwem ludzi). Można zapytać, za co szczególnie osoba omadlana chciałaby Bogu dziękować. Dziękujemy i wielbimy Boga także za chwile trudne, za krzyże i udręki (Bóg wiedział o nich od wieków, a jednak wybrał ten świat z wszystkimi wydarzeniami i tym, którzy Go miłują, wszystko obróci się na dobre). Improvizowane uwielbienia i dziękczynienia można zakończyć wspólnym „Chwała na wysokości Bogu” lub inną modlitwą. Pożyteczna i skuteczna bywa tu modlitwa w językach. Nie należy pomijać dziękczynienia, ono otwiera na łaskę.
9. Jeżeli stwierdziliśmy lub poważnie podejrzewamy działanie złego ducha, podejmujemy modlitwę o uwolnienie czyli prywatny egzorcyzm w formie deprekatywnej (modlitwowej). Kapłan może wypowiedzieć go w formie imperatywnej, np. „Wszelkie duchy złe, które szkodzicie temu Bożemu dziecku, w Imię Jezusa Chrystusa wiążę waszą złą moc i rozkazuję: idźcie precz i nie wracajcie. Idźcie przed krzyż Jezusa i niech On wam powie, dokąd macie pójść!”
Jeśli nie jesteśmy pewni działania demonicznego, możemy użyć formuły warunkowej: „Jeśli to wy, duchy piekielne i złe, szkodzicie temu Bożemu dziecku, to w Imię Jezusa... (c. d. jak wyżej)”. Można posłużyć się także innymi modlitwami i formułami, fragmentami egzorcyzmów łacińskich z rytuału.
Osoby świeckie zachęcamy do używania formuł modlitwowych. Można korzystać z różnych tekstów drukowanych w książkach i broszurach katolickich, np. do Matki Bożej, Królowej Aniołów, do św. Michała Archanioła.
Podczas modlitwy obserwujemy reakcje. Jeżeli spostrzegamy podejrzane grymasy, ruchy

ciała, niegodne wypowiedzi, przedłużamy modlitwy egzorcystryczne. Powtarzamy słowa, które wywołują silniejszą reakcję.

Jeżeli w trakcie modlitwy przekonujemy się, że mamy do czynienia z opętaniem, przerywamy modlitwę o uwolnienie, aby przygotować i podjąć uroczysty egzorcyzm, który może być sprawowany jedynie przez kapłana upoważnionego przez biskupa miejsca. Nie należy korzystać z usług różnych świeckich uzdrowiaczy stosujących środki magiczne (jak „odczynianie”, zaklęcia itp.) i pseudoegzorcystrów, reklamujących często swoje niebezpieczne usługi. Aby skutecznie wyrzucać złe duchy, trzeba być świętym, a przynajmniej w stanie łaski uświęcającej i mieć upoważnienie Kościoła.

10. Gdy zachodzi poważne podejrzenie, że cierpienie spowodowane jest przez nieżyczliwych ludzi (np. przez przekleństwa, uroki itp.), trzeba podjąć staranie o przerwanie złego wpływu. Można to uczynić improwizowaną modlitwą, np. „W Imię Jezusa Chrystusa (albo: W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego) i Jego mocą niech będzie związany, przełamany i zniweczony wszelki zły wpływ przekleństw, złorzeczeń, czarów, obciążeń pokoleniowych i innych szkodliwych działań ludzi i złych duchów, jakie spotkały NN (podać imię). Niech nic odtąd nie szkodzi temu Bożemu dziecku!” Kapłan może użyć sformułowania nakazującego: „W Imię Jezusa Chrystusa wiążę, przełamuję i niweczę... (c.d. jak wyżej)”

11. Prośba o napełnienie Duchem Świętym, improwizowana lub np. słowami sekwencji.

12. Prośba o uzdrowienie całej osoby (ducha, psychiki, ciała). Zachęta do ufności. Można położyć rękę na głowie lub ramieniu i modlić się np. „Uzdrow, Panie, myśli NN, by zawsze były pełne Twojej prawdy, dobre i spokojne.

Uzdrow pamięć i wyobraźnię, by wspomnienia i wyobrażenia nie wprowadzały zamętu w obecne życie.

Uzdrow całą sferę emocjonalną, wszystkie zranienia uczuć. Obdarz swoim głębokim pokojem, jakiego świat dać nie potrafi.

Uzdrow ciało (jeśli wiemy, dobrze jest wymienić chorobę), by mogło Tobie dobrze służyć w Kościele”.

13. Można dokonać namaszczenia poświęconym olejem z prośbą o uzdrowienie oraz dar radości i pokoju. (Modlitwa poświęcenia w Rytuale Rzymskim z r. 1927, s. 395n.).

14. Modlitwa wielbiąca i dziękczynna za pomoc Bożą, za wysłuchanie prośb. Jeśli modlitwie towarzyszy zespół, można zaintonować śpiew.

15. Jeżeli jest obecna osoba z darem prorokowania i otrzyma słowo Boże przez natchnienie lub Pismo św., można pozwolić je przekazać po dokonaniu rozeznania. Nigdy w takiej sytuacji nie należy przekazywać słów groźnych, zawsze tylko pocieszające, umacniające i budzące ufność.

15. W przypadku modlitwy egzorcyzmu i o uwolnienie prosimy o obronę egzorcystry, uczestników modlitwy ich bliskich i ich majątności przed zemstą złych duchów, np. przez wezwania do Maryi, św. Michała Archanioła, do Aniołów Stróżów.

III. ZAKOŃCZENIE

1. Chwila rozmowy z zapytaniem o samopoczucie, o przeżycia podczas modlitwy. Niekiedy przeżycia są bardzo silne. Jeżeli nie było żadnych znaczących, to nie znaczy, że modlitwa

była nieskuteczna. Owoce przyjdą w swoim czasie, bo Chrystus kocha i chce pomóc. Niekiedy istnieje jakaś przeszkoda, którą trzeba będzie w przyszłości odkryć i usunąć.

2. Zachęta do gorliwego wykonywania praktyk religijnych (codzienna modlitwa, regularne uczestnictwo we Mszy św., częsta Komunia św., miesięczna spowiedź św.), do udziału przez jakiś czas w nabożeństwach o uzdrowienie, jeśli się je urządza, do włączenia się do grupy modlitewnej. Nie należy nikogo nie zostawiać bez dalszej opieki duchowej, bo będzie jej potrzebował.
3. Serdeczne pożegnanie, prośba o wiadomość po jakimś czasie, ewentualne umówienie się na kolejne spotkanie.
4. Z okazji takiej modlitwy nie powinno się przyjmować pieniędzy. Jeśli ktoś koniecznie chce dać Panu Bogu taki znak wdzięczności, niech sam przekaże ofiarę na jakiś dobry cel, np. na Radio Maryja czy na posiłki w szkole dla biednych dzieci.

Ks. dr M. Piątkowski, Poznań 2004